

Stanowisko
Prezydium KK
nr 4/20

w sprawie notyfikacji przez Komisję Europejską Tarczy Finansowej PFR

Unia Europejska znalazła się obecnie w największym od dziesięcioleci kryzysie. Epidemia COVID-19 spowodowała nie tylko cierpienie i śmierć tysięcy ludzi, ale również całkowicie zdemolowała funkcjonowanie gospodarek krajów członkowskich. Pozrywane zostały łańcuchy dostaw, przedsiębiorstwa i całe branże od wielu tygodni znajdują się w stanie zamrożenia. Lawinowo rośnie bezrobocie, a wszelkie prognozy ekonomistów wskazują na głęboką recesję w całej UE.

Rządy poszczególnych państw członkowskich wdrażają różnego rodzaju instrumenty pomocowe dla zagrożonych w zapaści przedsiębiorstw i pracowników zagrożonych utratą miejsc pracy. W Polsce jednym z takich instrumentów jest tzw. Tarcza Finansowa PFR, program skierowany zarówno dla małych oraz średnich, jak i dla dużych przedsiębiorstw. Na wsparcie dla dużych firm polski rząd przeznaczył 25 mld zł. Pomoc publiczna w takiej formie i wysokości wymaga notyfikacji przez Komisję Europejską.

Ten instrument jest szczególnie istotny dla uprzemysłowionych regionów Polski, których gospodarka opiera się właśnie na dużych przedsiębiorstwach przemysłowych. Wiele z tych przedsiębiorstw m.in. z branży hutniczej, motoryzacyjnej czy górniczej przechodzi w związku z epidemią ogromne trudności i bez szybkiego wsparcia może nie przetrwać kryzysu.

Dlatego też z wielkim niepokojem i niezrozumieniem przyjmujemy fakt, że proces notyfikacji części Tarczy Finansowej PFR skierowanej do dużych przedsiębiorstw wciąż nie został zakończony, mimo że od złożenia wniosku notyfikacyjnego przez stronę polską minął już ponad miesiąc. Nie znajdujemy żadnego usprawiedliwienia dla faktu, że w sytuacji, gdy polskie firmy znajdują się na skraju zapaści, gdy każdy dzień zwłoki grozi utratą kolejnych setek miejsc pracy, niezbędna pomoc jest tak długo wstrzymywana przez unijną machinę biurokratyczną.

Jeszcze większą konsternację i niedowierzanie budzą docierające do nas informacje, według których powodem zwłoki ze strony KE jest fakt, iż o pomoc w ramach Tarczy Finansowej PFR mogłyby się ubiegać przedsiębiorstwa z branż energochłonnych oraz z sektora górnictwa węgla kamiennego. Z informacji które otrzymaliśmy, wynika, że KE domaga się, aby pomoc w ramach Tarczy dla poszczególnych przedsiębiorstw była przedmiotem odrębnej procedury notyfikacyjnej.

W domyśle mechanizm ten ma służyć blokowaniu wsparcia finansowego dla firm i branż, które nie mieszczą się w forsowanej przez Komisję strategii Europejskiego Zielonego Ładu.

Przed wybuchem pandemii koronawirusa wielokrotnie słyszeliśmy z ust Pani Przewodniczącej oraz innych najwyższych rangą przedstawicieli Komisji Europejskiej, że Europejski Zielony Ład ma być procesem „sprawiedliwej transformacji”. Transformacji, która nikogo nie pozbawi pomocy i nikogo nie zostawi samemu sobie. Tymczasem blokowanie przez KE wsparcia w ramach Tarczy Finansowej PFR, skarże polski przemysł na gwałtowną i brutalną likwidację. Dziesiątki tysięcy osób z dnia na dzień tracą pracę, a całe regiony naszego kraju zmieniają się w obszary biedy.

W czasie pandemii COVID-19 wszyscy potrzebujemy nadziei i solidarności. Pracownicy i pracodawcy, a także rządy krajów członkowskich oraz instytucje UE powinny się zjednoczyć w wysiłkach, aby jak najszybciej przezwyciężyć trwający kryzys i odbudować siłę europejskiej gospodarki. To jest dziś absolutnym priorytetem. Wszystkie inne kwestie, w tym również niezwykle kosztowna i kontrowersyjna polityka klimatyczna UE, powinny zejść na dalszy plan. W tym szczególnie trudnym czasie nie możemy dzielić przedsiębiorstw na lepsze i gorsze. Naszym wspólnym celem powinno być ratowanie każdej firmy, każdego miejsca pracy.

Kryzys COVID-19 ma wymiar nie tylko zdrowotny i ekonomiczny. Jest również kryzysem zaufania do unijnych instytucji. W wielu europejskich krajach, takich jak np. Włochy przybierają na sile nastroje eurosceptyczne. Jeśli prawdą okaże się, że Komisja Europejska postanowiła wykorzystać epidemię, aby zniszczyć polski przemysł w imię ideologicznej koncepcji Europejskiego Zielonego Ładu, do tych krajów może dołączyć również Polska.

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, domaga się jak najszybszej notyfikacji Tarczy Finansowej PFR przez Komisję Europejską. Brak tej notyfikacji będzie oznaczać, że Komisja Europejska zamiast wspierać kraje członkowskie w walce z obecnym kryzysem, jest zainteresowana wyłącznie bezwzględną realizacją interesów unijnych elit i powiązanych z nimi środowisk. W takiej sytuacji jakkolwiek dialog dotyczący Europejskiego Zielonego Ładu nie będzie możliwy ani teraz, ani w przyszłości. Z kolei NSZZ „Solidarność” będzie zmuszony do podjęcia wszelkich możliwych form protestu, aby bronić polskiego przemysłu i miejsc pracy w Polsce przed likwidacją.

Gdańsk, 21 maja 2020 r.

Za Prezydium KK
NSZZ „Solidarność”

